

**Dotyczy stanowiska wyrażonego w dniu 24.04.2024 roku przez Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego w zakresie korzystania z pojęcia alienacji rodzicielskiej.**

Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego, zwracając uwagę na ryzyko szeregu możliwych negatywnych skutków w procesie psychoterapeutycznym oraz orzecznictwie psychiatrycznym i psychologicznym w zakresie pojęcia syndromu alienacji rodzicielskiej (PAS) / alienacji rodzicielskiej (PA) / zespołu Gardnera oraz podobnych pojęć, pomija w swoim stanowisku bardzo ważny fakt: brak dostatecznych dowodów naukowych potwierdzających to zjawisko nie świadczy o braku jego istnienia.

Jako psycholog zajmujący się profilaktyką oraz manager promujący projektowanie dobrostanu, uważam, że należy dołożyć wszelkich starań, aby rozpowszechnić jasne stanowisko w tej sprawie. Ważne jest, aby wszystkie podmioty pracujące w procesie terapeutycznym, orzecznictwie psychiatrycznym i psychologicznym, a także w edukacji, poradnictwie i profilaktyce zachowań ryzykownych, edukowały o występujących mechanizmach, które zagrażają prawidłowym relacjom. Mają one poważne konsekwencje dla relacji dorosłych z dziećmi, a odpowiednia edukacja społeczna może skutecznie zapobiegać ich powstawaniu. Konieczne jest także prowadzenie badań w tym obszarze.

Prawidłowa więź dziecka z rodzicami oraz innymi członkami rodziny jest kluczowym czynnikiem chroniącym małych przed występującymi w życiu czynnikami ryzyka. Nie można bagatelizować faktu, że w codziennych relacjach partnerskich, szczególnie w sytuacji ich rozpadu, istnieje ryzyko, że zachowania jednego z rodziców osłabią więź z drugim rodzicem. Może to doprowadzić do całkowitego rozpadu więzi pomiędzy dzieckiem a drugim rodzicem oraz innymi członkami rodziny, często poprzez budowanie w dziecku negatywnej opinii o drugim rodzicu i utrudnianie kontaktów. W sytuacjach konfliktowych zjawisko to może przybrać obustronne mechanizmy, co jest krzywdzące zarówno dla dziecka, jak i dla rodziców oraz innych członków rodziny. Może mieć to poważne konsekwencje dla prawidłowego rozwoju dziecka oraz dobrostanu całej rodziny.

Biorąc pod uwagę powyższe, a także fakt istnienia wielu studiów przypadków dotyczących rodziców oraz ich rodzin, które opisują ten problem i jego poważne konsekwencje, konieczne jest pilne zajęcie się tym zagadnieniem przez wszystkie podmioty, które podejmują wyżej wymienione działania oraz przez instytucje sądowe. To ważne, gdyż braki w wiedzy oraz błędne decyzje bardzo szkodzą dzieciom i ich rodzinom.

Apeluję o pilne zajęcie się tym problemem na poziomie wszystkich instytucji działających na rzecz dzieci i rodzin, aby prowadzone działania, a także podejmowane przez instytucje decyzje nie szkodziły dzieciom i ich rodzinom, lecz przyczyniały się do ich dobrostanu.

Z poważaniem, Adrian Zalewski